

PROTOKÓŁ Z OBRAD
XXI SESJI RADY GMINY STRZELCE VII KADENCJI
odbytych w dniu 29 marca 2017 roku
w godz. 10.00 – 12.50

Obrady sesji Rady Gminy rozpoczęto wysłuchaniem hymnu państwowego. P. Przewodniczący powitał przybyłych na sesję radnych, p. Wójta, sołtysów. Na podstawie listy obecności stwierdzono obecność 11 radnych (nieobecni: J. Koronowski, E. Rzymkowska, W. Morawski) w związku z powyższym obrady i podejmowane uchwały są prawomocne. Lista obecności radnych stanowi **zał. nr 1**, lista obecności sołtysów **zał. nr 2**. Radni otrzymali porządek obrad.

Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XX sesji.
3. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego;
 - b) ustalenia kryteriów rekrutacji do publicznych szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Strzelce;
 - c) określenia kryteriów stosowanych w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, prowadzonych przez Gminę Strzelce;
 - d) Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Strzelce w 2017 roku;
 - e) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 221 w miejscowości Klonowiec Stary, gmina Strzelce;
 - f) Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w miejscowości Sójki gmina Strzelce;
 - g) wprowadzenia zmian w budżecie 2017 r.;
 - h) wprowadzenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Strzelce na lata 2017-2020.
5. Dyskusja na temat funduszu sołectkiego na 2018 rok.
6. Dyskusja na temat herbu Gminy Strzelce.
7. Sprawozdanie Wójta Gminy z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2016 oraz wykaz potrzeb związanych z realizacją zadań w Gminie Strzelce.

8. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strzelcach w 2016 roku.
9. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
10. Sprawozdanie Wójta Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
11. Wnioski i zapytania sołtysów.
12. Interpelacje i zapytania.
13. Wolne wnioski.
14. Zakończenie obrad.

Za porządkiem obrad zagłosowano następująco:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Ad. 2. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

p. Przewodniczący poinformował, że protokół z poprzedniej sesji był do wglądu w sekretariacie urzędu i zapytał czy są jakieś uwagi do projektu protokołu.

Głosowanie za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji:

za - 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Ad. 3. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

p. Przewodniczący poprosił o podawanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków.
Podano kandydatury:

- 1) T. Grabowski – przewodniczący
- 2) M. Andrzejewski – członek
- 3) P. Murawski – członek

W/w wyrazili zgodę na pracę w komisji głosowano następująco:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Komisja ze swojego składu na Przewodniczącego wybrała p. T. Grabowskiego.

Ad 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego.

Projekt uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego odczytał p. T. Grabowski.

Po odczytaniu przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 3** do protokołu.

- b) ustalenia kryteriów rekrutacji do publicznych szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Strzelce.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia kryteriów rekrutacji do publicznych szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Strzelce odczytał p. T Grabowski. Po odczytaniu przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 4** do protokołu.

- c) określenia kryteriów stosowanych w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, prowadzonych przez Gminę Strzelce.

Projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów stosowanych w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, prowadzonych przez Gminę Strzelce odczytał p. T Grabowski. Po odczytaniu przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 5** do protokołu.

- d) Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Strzelce w 2017 roku.

Dyskusja.

p. Śniecikowski – nie ma wskazanej osoby, która przyjmie zwierzęta bezdomne, czy takie które nie mają odpowiednich warunków.

p. Grabowski – jest napisane, że koordynatorem programu jest Wójt.

p. Śniecikowski – zgadza się, tylko zgodnie z zaleceniem inspektora weterynarii, taki adres powinien być wskazany tak jak jest adres tych którzy odbierają zwierzęta, czy adres lekarza weterynarii. Krótko mówiąc próbujemy.

Projekt uchwały w sprawie Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Strzelce w 2017 roku odczytał p. T. Grabowski. Po odczytaniu przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 6** do protokołu.

- e) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 221 w miejscowości Klonowiec Stary, gmina Strzelce.

p. Śniecikowski – to jest sprawa miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla jednej działki tak jak macie Państwo w uchwale - działka nr 221 w miejscowości Klonowiec i

to jest plan tylko i wyłącznie dla tej jednej działki tak jak macie Państwo w załączniku graficznym, chodzi o podział działki na działki budowlane, krótko mówiąc.

p. Sobczyk – tu jest pewien problem z wodami powierzchniowymi. W sezonie letnim nie ma tego problemu, natomiast jesienią, zimą i wiosną jest. Już do p. Janka zgłaszały się osoby w tej sprawie, chodzi o działkę 220/2. Tu są wody takie które puszczane są z hydroforni i wody gruntowe powierzchniowe, które znajdują się na terenie wcześniejszym, którego właściciel zgłasza że go zalewa. Jeżeli pozwolimy tą działkę zagospodarować, to nie będzie można przepuścić przez nią żadnych ścieków, żadnej wody.

p. Śniecikowski – proszę Państwa, to jest zupełnie coś innego – zmiana sposobu zagospodarowania działki nie może dopuścić do zakłócenia stosunków wodnych - to jest jedna sprawa. Druga sprawa - ogłoszenie o tym planie było wywieszane, każdy mógł się wypowiedzieć. Były konsultacje społeczne nie wpłynęła żadna uwaga.

p. Sobczyk – nie wpłynęła, ale ten problem jest i jeżeli ktoś będzie miał tę działkę powiedzmy akurat w tym cieku wodnym my będziemy mieli problem.

p. Śniecikowski – tak, tylko co my na tym etapie już, po wszystkich uzgodnieniach, konsultacjach możemy teraz zrobić? Takie uwagi powinny być zgłaszane wcześniej. Przed, w trakcie konsultacji, uzgodnień lub opublikowaniu.

p. Sobczyk – ja wiem, zgadzam się Spółka Wodna powinna to zgłosić.

p. Grabowski – czy ten problem z wodą dotyczy tej działki dla której przyjmowany jest plan?

p. Śniecikowski – nie innej.

p. Grabowski – czyli tego planu dzisiejszego nie dotyczy?

p. Śniecikowski – nie.

p. Grabowski – 220/2 tak?

p. Sobczyk – chodzi o tą działkę. Tu jest kawałek rowu wykopane, który odprowadza wodę z hydroforni. Jest tam rowek zrobiony, i tu są tereny błotne. Właściciel zgłaszał mi, że zalewa.

p. Peda – tam jest inna sytuacja, ja byłem sprawdzić jak to wygląda, kiedy właściciel działki zgłosił że go zalewa. Sytuacja wygląda w ten sposób: jeśli nawet zrobimy ten rów (tam od hydroforni idzie kryty) to wygląda tak, że jest przepust pod asfaltem, i ten rów powinien iść do tego przepustu wiadomo, że za przepustem powinien znowu być rów i iść do tego rowu, który w ubiegłym roku był czyszczony, tam nie ma rowu, a nawet jeśli zrobimy na tej działce rów to nic nam nie da. Musimy odprowadzić wodę, bo zalejemy kolejną działkę. Tak to wygląda. Żeby tam odtworzyć rów to nie jest takie proste, bo tam rolnicy zaorali, trzeba byłoby wziąć geodezję, rolnicy powinni wyrazić zgodę.

Dyskusja.

p. Śniecikowski – gdzie na jakiegokolwiek mapie był tam rów?

p. Peda – nie ma?

p. Śniecikowski – oczywiście, że nie ma. To było naturalne zagłębienie terenu, jak kiedyś były takie stawki i ta woda sobie płynęła, jak był nadmiar na wiosnę to ona tam sobie spływała i później dopiero przechodziła pod drogą i tam już kawałek rowku było, ale tu na tym terenie o którym rozmawiamy tam żadnego rowku nie było.

p. Lenartowska – jak nie było to nie ma problemu.

p. Śniecikowski – ja nawet w pozwoleniu wodnoprawnym na odprowadzenie wód popłucznych ze stacji mam do zagłębienia terenu, a nie do rowu.

p. Peda – jeśli zrobimy rów na tej działce to nic nam nie da, bo zrobimy go tylko jako zbiornik a tam tego rowu nie ma. Żeby go odtworzyć to są koszty, a wodę z tej działki musimy odprowadzić rowem.

p. Śniecikowski – ja dobrze rozumiem on powinien iść do asfaltu, pod asfaltem i dopiero w dół, tak?.

p. Peda – o tym mówię, ja tam byłem i tylko przepust jest pod asfaltem około 300m. Tylko jest wielki zawał, rośnie pszenżyto i tam jest problem.

p. Sobczyk – po prostu kiedyś wyglądało to tak, że każdy miał krowy i ten teren był wilgotny i tam mieli łąki, a teraz gdy zaczęli to zagospodarowywać pod budowę to ta woda przeszkadza. Taka jest kolej rzeczy. Kiedyś to nie przeszkadzało, w tej chwili przeszkadza.

p. Peda – właściciel działki, który to zgłosił faktycznie miał tam bajoro, bardzo dużo wody, bo jak woda zeszła z pól, a on ma działkę niżej to nie ma co się dziwić. Nie ma odpływu i jest to duży problem.

p. Sobczyk – można zrobić to sposobem krytym, albo rowek wykopać.

p. Śniecikowski – jedno jest pewne jeżeli ktoś kupi taką działkę, na pewno nie wybuduje się na tym cieku wodnym. Musi coś z tym zrobić, albo zrobić kryty kanał, albo działka nie będzie w ogóle zagospodarowana i to wszystko.

p. Lenartowska – to będzie problem właściciela działki?

p. Śniecikowski – oczywiście, on nie może zakłócić stosunku wodnego.

p. Grabowski – myślę, że nie ma przeciwwskazań, żebyśmy podjęli uchwałę?

p. Śniecikowski - nie ma.

p. Grabowski - problem wiosną z wodą jest wszędzie.

p. Przewodniczący – panie Leszku a wody popłuczne gdzie idą?.

p. Śniecikowski – tam do tego zagłębienia i one powinny dalej odpłynąć tym rowem o którym

p. Peda mówi na drugą stronę i płyną do Głogowianki. Przy takich suchych latach nawet tej wody w odpływie nie było, a w tej chwili pokazała się dopiero jak jest mokry okres.

Dyskusja.

p. Śniecikowski – prawdopodobnie na przyszłą sesję będzie przygotowany projekt uchwały o przystąpieniu do planu dla całego Klonowca i tam rzeczywiście jak Spółka Wodna otrzyma informację to takie zastrzeżenia może wnieść, żeby ten problem rozwiązać. Na tym etapie ten problem może być rozwiązany.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 221 w miejscowości Klonowiec Stary, gmina Strzelce odczytał p. T. Grabowski.

p. Przewodniczący - trzeba określić stawkę procentową.

p. Przewodniczący – jaka jest propozycja p. Wójta?

p. Peda – te 20 % wtedy jest dla Sójek tylko?

p. Śniecikowski – tylko dla tego planu.

p. Wójt – taka, że powinny być jednakowe procenty dla każdego planu.

p. Grabowski - nie do końca się zgodzę, że do jednego planu wszystkie, bo jeżeli robimy plan zagospodarowania i tam bierzemy pod uwagę zagospodarowanie terenu przez przedsiębiorców, to tutaj Gmina może mieć duże korzyści z tego. Tutaj mamy zabudowę jednorodziną gdzie idziemy w stronę mieszkańców. Wydaje mi się, że tamto powinno być 20%, a tutaj powinno być mniej.

p. Przewodniczący – zależy gdzie jest położona.

p. Peda – to jest wartość sprzedaży?

p. Grabowski – różnica.

p. Andrzejewski – to jest różnica wartości którą zapłaci sprzedający i ja się pytam w imię czego?.

p. Śniecikowski – w imię tego, że za te pieniądze mamy wybudować wodociągi, kanalizację i drogi.

p. Andrzejewski – a jeżeli ktoś sprzedaje działkę indywidualnie bez planu i nie płaci nic i to jest sprawiedliwe?

p. Śniecikowski - bo nie ma wzrostu wartości.

p. Andrzejewski – a tu jest wielki wzrost wartości bo jest plan zagospodarowania?.

p. Śniecikowski – ale indywidualnie może sobie sprzedać działkę, gdzie się nie zmienia przeznaczenie, a w tym momencie mamy nawet 3 klasę ziemi na której nie mógłby nic wybudować w momencie kiedy wchodzi plan i plan zmienia przeznaczenie na tej działce może się pobudować. Równie dobrze nie mógłby budować np. logistyki czyli magazynów przeładunkowych itd. Bo nie ma takiej możliwości. Plan określa, że można to zrobić i to już zupełnie się zmienia.

Dyskusja.

p. Andrzejewski – można? ale nie przymusowo.

p. Śniecikowski – oczywiście, ale on nie płaci z góry, on płaci w momencie kiedy sprzedaje tą działkę.

p. Andrzejewski – tak, ale sprzedaje, ktoś sobie kupuje, to dlaczego ma być pokrzywdzony, że za to płaci.

p. Śniecikowski – ale on nie jest pokrzywdzony, on jest uszczęśliwiony, bo dzięki temu, że jest uchwalony plan on może tą działkę sprzedać i to o wiele drożej niż normalnie.

p. Andrzejewski – ale może ktoś być nie uszczęśliwiony bo on tej działki nie chce sprzedać.

p. Śniecikowski – jeżeli nie sprzedaje to nie płaci.

p. Śniecikowski - ta opłata obowiązuje tylko przez 5 lat.

p. Andrzejewski – ale teraz jest coś takiego: sąsiad sprzedaje sąsiadowi działkę np. rolną jako działkę rolną i dlaczego on teraz płaci 20%?.

p. Śniecikowski – nie będzie płacił.

p. Andrzejewski – a dlaczego nie będzie płacił?.

p. Śniecikowski – bo nie ma zmiany wartości. Wartość zmienia sposób zagospodarowania.

p. Andrzejewski – no więc w planie jest to zapisane.

p. Śniecikowski – tak.

p. Andrzejewski – i taką działkę z planu będzie sprzedawał sąsiadowi.

p. Śniecikowski – jeżeli rolnik kupi od sąsiada działkę rolną, to nic nie płaci bo nie ma zmiany wartości.

p. Andrzejewski - ale to jest 20% z mojego portfela wyciągnięte.

p. Śniecikowski – nie.

p. Andrzejewski - to są zawsze pieniądze tego sprzedającego, bo nikt nie zapłaci mi 20% więcej bo muszę do Gminy odprowadzić, czy gdziekolwiek.

p. Śniecikowski - ale to jest 20% od różnicy wartości, to nie jest od wartości działki.

p. Andrzejewski – nawet, to i tak jest bardzo dużo.

p. Śniecikowski - w większości przypadków nie będzie warte zachodu oszacowanie tego, bo wycena przekroczy tą wartość.

p. Grabowski – dlatego ja bym proponował, że tu gdzie jest ten przemysłowy zostawić te 20%, a tam gdzie jest zabudowa jednorodzinna zmniejszyć, bo to pójdzie w kierunku mieszkańców danej miejscowości.

p. Wójt – proszę Państwa to i tak Państwo podejmiecie decyzję jaki tutaj procent wpisujemy. Natomiast ja tylko przypomnę, że w Sójkach również są działki, które są typowo budowlane typowa mieszkaniówka, to nie tylko tereny przemysłowe. Mieszkaniówka tam również jest i pod tą mieszkaniówką też jest ustalona ta wartość 20% . W przypadku Klonowca proszę zwrócić uwagę na ten załącznik graficzny, tu już widzicie, że jest wyodrębniona droga i na pewno trzeba będzie robić media co najmniej wodociąg. Trzeba będzie te pieniądze wygospodarować z budżetu, wodociąg jak wodociąg, tu jest krótki odcinek, ale tu jest wyodrębniona droga i tu trzeba by było wejść w teren surowy, także Państwo podejmiecie decyzję.

p. Przewodniczący – słucham Państwa Radnych jaka jest propozycja? Jaki procentowy udział?.

p. Grabowski – ja jestem za 10% może każdy się wypowiedzieć.

Dyskusja.

p. Sobczyk – panie Leszku mam pytanie: zrozumiałem, że 20% od różnicy. Jeżeli działka jest warta przykładowo bez planu 2 tys. z planem będzie warta 4 tys. to płacimy od 2 tys.?

p. Karbowska od różnicy.

p. Śniecikowski – tak.

Dyskusja.

p. Peda – proszę Państwa musimy dociągnąć sieć wodociagową, drogę dojazdową.

p. Sobczyk – nie, drogę dojazdową oni sami robią tak?.

p. Śniecikowski – to jest decyzja właściciela, może to sprzedać jako współdziały w drodze i ta droga będzie wszystkich mieszkańców lub wyodrębnić drogę i tą drogę może sprzedać Gminie.

p. Sobczyk – drogi nie sprzedaje Gminie tylko przydzielimy?.

p. Śniecikowski – z reguły jest to sprzedawane jako współdział w gruncie.

p. Andrzejewski – współdział w gruncie no więc każdy będzie miał jakąś część.

p. Sobczyk - czyli my do tej drogi nie mamy nic?.

p. Śniecikowski – na tym etapie nic nie mamy. On może przekazać drogę na Gminę i wtedy my musimy przyjąć w takiej wersji.

Dyskusja.

p. Przewodniczący – jaka jest propozycja?

p. Murawski – są trzy propozycje: 10%, 5% i 20% proszę poddać głosowaniu.

5% - 3

10% - 6

20% - 2

Przegłosowano 10%.

p. Sobczyk – czy na tym etapie można zrobić zastrzeżenie?

p. Śniecikowski – nie. Przyjmujemy lub odrzucamy.

Przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 10

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 1

Uchwała stanowi **zał. nr 7** do protokołu.

f) Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w miejscowości Sójki gmina Strzelce.

p. Śniecikowski – proszę Państwa poprzednią uchwałę w ramach nadzoru uchylili nam Wojewoda, zarzucając, że niektóre rzeczy są niezgodne z przepisami. To co macie Państwo na stronie 28 gdzie zaczyna się od słów: „niniejsza uchwała jest poprawioną wersją”.

p. Śniecikowski - ja już Państwu nie szykowałem wszystkich materiałów, tych które dostaliście poprzednio, bo one są identyczne tylko te zapisy które tu są od słów niniejsza uchwała do końca, te sprawy zostały poprawione zgodnie z zaleceniem Wojewody, o ile pkt. 1 czyli zmiany przeznaczenia części terenu oznaczone symbolem UPT na teren oznaczony RM - tam rzeczywiście był zrobiony błąd bo tam Wojewoda nie wyraził zgody na jedną działkę, na zmianę sposobu przeznaczenia ze względu na klasę gruntu. Natomiast te pozostałe dwa punkty, niejako przepisy są tu różnie interpretowane. My tu nie wpisywaliśmy wielkości wskaźnika powierzchni zabudowy, dlatego żeby nie ograniczać tym którzy kupią działki jak

mają to zagospodarować. Niestety Wojewoda wychodzi z założenia, że musi być wpisany procent i on jest wpisany. Natomiast punkt 3 - jeśli chodzi o drogi w tekście uchwały doprecyzowano szerokość dróg publicznych w liniach rozgraniczających. My tego w tekście nie wpisywaliśmy w ogóle. Pominęliśmy ten temat z uwagi na to, że większość dróg mamy bardzo wąskich. Przepraszam na rysunku nie było oznaczone a w tekście było. Szerokości dróg są wpisane takie jak wynikają z przepisów. Dla nas było to wygodne, bo w momencie kiedy nie będzie zainteresowania nie musimy tych dróg robić tak szerokich jak wymagają przepisy. Niestety Wojewoda się uparł, że każda droga publiczna w planie musi mieć określoną szerokość w liniach rozgraniczających zarówno na rysunku jak i w tekście planu i to są wszystkie zmiany. Ponadto mogą Państwo dyskutować nad opłatą, bo my tą uchwałę przyjmujemy od nowa.

p. Śniecikowski – tu możemy podzielić np. tereny przemysłowe mogą mieć inną wartość, tereny mieszkaniowe inną. Tu możemy rozdzielić to. W poprzednim planie nie było takiej możliwości bo było jedno przeznaczenie.

p. Andrzejewski – ten plan jest tak zrobiony. Dla mnie to nie jest plan. Tu powinny być grunty scalone, a tu pasek jest odrolniony, tam nie jest odrolniony.

p. Śniecikowski – dopiero plan może pozwolić scalić te grunty, a wcześniej nie było mowy o tym.

p. Andrzejewski – część jest nieodrolnionych - tu pasek tam pasek. Inwestor znalazł się na części hektarów. To jest tak rozdrobnione, że tu jest pasek, tam jest pasek. Jedynie przy wjeździe na autostradę jest całość odrolniona. Poza tym idzie tak jak ktoś sobie kreskę postawił.

p. Śniecikowski – tu się dziwię.

p. Andrzejewski – powinno być całe.

p. Śniecikowski - w całej procedurze uchwalenia, wyłożenia planu kto brał udział?.

p. Andrzejewski – była mowa, że Minister Rolnictwa nie wyraził na to zgody, więc nie było o czym mówić.

p. Śniecikowski – czyli zmiana przeznaczenia III klasy jest tam gdzie Minister wyraził zgodę.

p. Śniecikowski – od decyzji Ministra my nie mamy odwołania.

p. Andrzejewski – do tego zmierzam.

p. Śniecikowski - ale teraz tak jak pan mówi te paski które są można połączyć.

p. Andrzejewski – ale to też Minister musi wyrazić zgodę?.

p. Śniecikowski - nie w tej chwili już nie. Te grunty które są wyłączone już - one są wyłączone z produkcji rolnej.

p. Andrzejewski – tak, ale te które są odrolnione – są odrolnione, a te które nie – nie są.

p. Grabowski – nie mamy wpływu bo to jest decyzja Ministra.

p. Śniecikowski – te które nie są, to nie mamy siły na to. To jest decyzja Ministra.

p. Śniecikowski - co kierowało p. Ministrem? Ja nie wiem. Rzeczywiście w niektórych momentach jest linia zabudowy i jest przerwa. Nie wyraził zgody.

p. Andrzejewski – z p. sołtysem byliśmy na całym planie i skoro nie można nic zmienić, to ten plan jest jaki jest. Dla mnie jest on niezadowolający.

p. Śniecikowski – tu się zgodzę. tylko co możemy zrobić? Przyjąć to co mamy albo w ogóle. Dyskusja.

p. Grabowski – moje zdanie jest takie żeby przyjąć jedną stawkę dla całości i nie będzie miał pretensji sąsiad do sąsiada, że ja płacę 20%, bo mam przemysłową, a Ty płacisz 10% .

p. Jankowski wypowiedział się na temat funduszy sołeckich.

p. Skarbnik – Szanowni Państwo nastąpiła burzliwa dyskusja, panie sołtyisie zadam pytanie: teraz jest robiona taka dosyć znacząca inwestycja: droga Wola Raciborowska – Sójki to są duże pieniądze. Pan odpowie mi teraz z jakich pieniędzy to jest robione. Konkretnie z pieniędzy: Sójek? Aleksandrowa? Niedrzewia?. Proszę wskazać z jakich pieniędzy?.

p. Jankowski – ale u nas nie jest hektar ziemi, bo ja sam mam 5 hektarów pod inwestycje. Pani sobie przeliczy ile od 2,5 mln ja bym musiał zostawić Gminie pieniędzy?. Pani powie mi kwotę.

p. Skarbnik – proszę pana, jeżeli będziemy takimi kategoriami myśleć tak jak teraz pan powiedział, że pieniądze Sójek mają mieć Sójki itd. to Gmina nie ma prawa bytu. W świetle tego co pan powiedział. Szanowni Państwo wszyscy pracujemy na rzecz Gminy jako całości. Nie możemy mówić, że jeżeli sprzedajemy coś czy zbieramy podatki z miejscowości jednej to tam w ramach tych środków oni mają mieć wydatki. Bo gdybyśmy tak patrzyli to nie jest sens i zamiar działania Gminy jako jednostki samorządowej.

p. Andrzejewski – ale taki przypadek też jest w Siemianowie, ma być sprzedany tamten park i pieniądze mają iść na drogi w Siemianowie, każdy o swoje walczy.

p. Skarbnik - proszę pana była poprzednia rada kiedy były sprzedawane nieruchomości w Sójkach, jeżeli rada podjęła taką decyzję, że pieniądze ze sprzedaży jakiejś nieruchomości przeznacza wyłącznie na jakieś inwestycje na tym terenie to była decyzja tamtejszej rady. To nie jest kwestia taka, że ktoś sobie to wymyślił.

p. Grabowski – pani Skarbnik, ja rozumiem bo jeżeli jest budowana droga tak jak pani mówi w miejscowości Wola Raciborowska – Sojki to jest droga wykonana za pieniądze Gminy na którą wszyscy mieszkańcy płacą podatki.

p. Skarbnik – oczywiście.

p. Grabowski – tylko teraz tak: z tej drogi mogą korzystać wszyscy mieszkańcy, ale jeżeli jest robiona świetlica to pan Jankowski ma rację, bo jest wtedy dla Sójek i mieszkańcy z Aleksandrowa nie będą z niej korzystać, bo to jest świetlica Sójek.

p. Skarbnik - i to wszystko się zgadza.

p. Grabowski – i teraz żeby wszystkich pogodzić, trzeba byłoby w każdym sołectwie do tej świetlicy dążyć.

p. Skarbnik – czyli proszę Państwa tak to wygląda, że sukcesywnie tak jak w każdym budżecie domowym łąta się to co pierwsze i tak samo Państwo robicie prawda? Więc nie możemy mówić, że my chcemy koniecznie – bo dlaczego wy? a nie ktoś inny? Nie myślmymy takimi kategoriami, bo to jest najgorsze co może być.

p. Andrzejewski – ale jeżeli rozpoczęliśmy taki temat: Sójki przekazały fundusz sołecki na drogi, a Wola Raciborowska tego funduszu nie przekazała na ten cel i zawsze Sójki są pokrzywdzone. Dlaczego tak jest?.

p. Skarbnik – nie mówmy o pokrzywdzeniu jakimkolwiek.

p. Skarbnik – nie mówmy o pokrzywdzeniu, bo fundusz sołecki to jest też decyzja mieszkańców i tą decyzję trzeba uszanować.

Dyskusja.

p. Przewodniczący – teraz mam dylemat, bo jeżeli chodzi o projekt uchwały jest tylko jeden zapis procentowy. Czy dzielimy go na przemysłowe i mieszkaniowe?

p. Karbowska – nie dzielimy.

p. Peda – my tu obniżamy, a na kolejnej sesji każdy chce świetlicę, drogę. Tylko z czego?

Dyskusja.

p. Grabowski - panie Przewodniczący ja bym proponował skupić się nad uchwałą, a dyskusje i wolne wnioski zostawić w odpowiednim do tego punkcie.

p. Przewodniczący – jaka jest propozycja?

p. Karbowska – 10%.

p. Przewodniczący – 10% tak poddajemy głosowaniu?

p. Karbowska – tak.

p. Przewodniczący - proszę przegłosować 10%.

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Po odczytaniu projektu uchwały przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 8** do protokołu.

g) wprowadzenia zmian w budżecie 2017 r.

p. Skarbnik – zmiany budżetowe które Państwo otrzymali są chyba jasne. Wojewoda nie byłby sobą gdyby pod koniec miesiąca nie przysłał kolejnych zmian. Te zmiany dotyczą rozdziału 85415 to jest dotacja na wypłatę stypendiów dla uczniów i to jest kwota 19 tys. 738 zł. Również zostały zmodyfikowane dotacje odnośnie oddziału przedszkolnego w szkołach podstawowych i utrzymania przedszkoli i tutaj 80103 § 2030 musimy zdjąć kwotę 14 tys. 606 zł a rozdział 80104 § 2030 dodajemy kwotę 9 tys. 182 zł. W związku z otrzymaną metryczką oświatową zmienia się kwota - nie subwencji oświatowej, żebyśmy się dobrze rozumieli. Subwencja oświatowa pozostaje w takiej samej wysokości w jakiej była. Zmienia się tylko kwota dla uczniów objętych kształceniem specjalnym – czyli dla dzieci które mają orzeczenia o niepełnosprawności. Według metryczki subwencji oświatowej jest dwoje takich dzieci w gimnazjum i dwoje w szkole podstawowej. Tam są różne wagi dotyczące niepełnosprawności i w związku z tym w ogóle musimy zmniejszyć środki w rozdziale 80150, czyli tym, który mówi o dzieciach z niepełnosprawnościami o kwotę 21 tys. 404 zł 57 gr. Jednocześnie te pieniądze podzielić między jednostki, bo w gimnazjum trzeba będzie dołożyć kwotę 13 tys. 055 zł 98 gr, a z kolei w Strzelcach zdjąć z 80150 kwotę 34 tys. 461 zł 55 gr. i dodać do działalności podstawowej szkoły 21 tys. 404 zł 57 gr. Czyli chodzi o to, żeby metryczka subwencji oświatowej tam gdzie są pieniądze dla dzieci z niepełnosprawnościami grało nam w budżecie. Tak to trzeba najogólniej powiedzieć. To są wszystkie zmiany, bo te pierwotne Państwo mieli opisane.

p. Skarbnik – tak jak mówię, jest to sprawa związana z rzeczami ogólnymi, do których my musimy dostosować budżet.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie 2017 r. odczytał
p. T Grabowski.

p. Skarbnik – panie radny mogą jeszcze przeszkodzić? Pan zaczął od prawie przedostatniego paragrafu uchwały. Więc tak pierwotnie w uchwale będzie to co zwiększamy dochody budżetowe, zwiększamy, zmniejszamy wydatki; dotacje na zadania rządowe; plus, minus również zadania inwestycyjne.

p. Grabowski – to co mamy w projekcie to się nic nie zmienia правда?.

p. Skarbnik – jeszcze zatrzymajmy się na § 7. To co pan zaczął czytać „ upoważnia się Wójta Gminy do przekazania uprawnień kierownikom jednostek”. Proszę się nie zdziwić bo taki sam zapis jak wrócicie do uchwały budżetowej na rok 2017 - tam jest taki sam zapis. Czym się różni? Jest dodane „ i z których wynikające płatności wykraczają poza rok budżetowy”, więc tam upoważnienie dla kierowników jest, że oni mogą zawierać umowy tak?. Które są związane z normalną, bieżącą działalnością jednostek tylko w ustawie o finansach publicznych, bo to co tutaj jest to jest dokładny zapis ustawy o finansach publicznych. W tej uchwale budżetowej na rok 2017 było tak jak mówię jeszcze raz: bez dodania tego zapisu „ i z których wynikające płatności wykraczają poza rok budżetowy”. Wiadomo, że jeżeli zawieram umowę i mam upoważnienie do zawierania umów na bieżącą działalność - to są

różne umowy, ale tutaj jest to doprecyzowanie stricte do 100% zapisu ustawy o finansach publicznych. Teraz wszystko.

Po odczytaniu projektu uchwały przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 9** do protokołu.

h) wprowadzenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Strzelce na lata 2017-2020.

p. Skarbnik – WPF tak jak Państwo wiecie jest praktycznie odzwierciedleniem uchwały budżetowej- czyli uaktualnienie kwoty dochodów, wydatków, przychodów; rozchody się nam nie zmieniają; pokrycia deficytu itd. – czyli to jest odzwierciedlenie uchwały budżetowej bo to są dokumenty, które muszą być tożsame.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Strzelce na lata 2017-2020. odczytał p. T Grabowski.

Po odczytaniu projektu uchwały przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 11 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 10** do protokołu.

Ad. 5. Dyskusja na temat funduszu sołeckiego na 2018 rok.

p. Przewodniczący – analogicznie jak co roku wiedzą Państwo, że musi być podjęta uchwała odnośnie funduszu sołeckiego. Czy dajemy to radom sołeckim czy zostaje w Gminie? Jaka jest decyzja Państwa radnych? Państwo sołtysi są zadowoleni?.

p. Karbowska – zostaje.

p. Skarbnik poinformowała o braku uchwały w tej sprawie, ponieważ w przypadku braku zmiany zdania uchwała ma ciągłość.

Przystąpiono do głosowania odnośnie akceptacji ww. uchwały.

za – 10 przeciw – 0 wstrzymało się od głosowania – 1

Ad. 6. Dyskusja na temat herbu Gminy Strzelce.

p. Skarbnik udzieliła informacji na temat projektów herbu Gminy Strzelce.

p. Wójt – proszę Państwa upoważniłem p. Skarbnik jako sprawozdawcę do herbu, ponieważ nie chcę zabierać za bardzo głosu w tej sprawie. Ja bym nie chciał, żeby to był mój herb. To ma być herb Gminy. Nie chcę tutaj budować żadnych pomników, to Państwo mają decydować. Natomiast ja bym był bardzo ostrożny w umieszczaniu w naszym herbie naleciałości zewnętrznych, szczególnie takich związanych z zaborcami. Wiązanie tego z herbem rodziny von Trescov dla mnie osobiście jest bardzo kontrowersyjne. Jeżeli chodzi o symbolikę Trójcy Świętej, może już bardziej, bo parafia Świętej Trójcy sięga troszeczkę dalej, bo to nie tylko Strzelce, tak jak von Trescov to były tylko Strzelce i okoliczne ziemie

należące do Strzelce, a przecież wokół mieliśmy szereg innych możnowładców to były i Sójki i Niedrzew i Muchnice i Muchnow pewnie i Klonowiec, chyba Długoleka.

p. Wójt - parafia sięga daleko. Jest z nią związanych kilka własności ziemskich bo aż Niedrzew, dalej Wieszczyce sięga dosyć daleko, Kozia Góra i Niedrzaków. To co p. Skarbnik powiedziała, że mi osobiście podoba zielony kolor tła. Także tutaj może już rzeczywiście zielony, ale heraldycy mówią, że może być problem. Szukając tego wszystkiego publikacjach historycznych Wiemy o tym, że nasza gmina położona jest na styku różnych kultur bo tu jest i Mazowsze i Kujawy i ziemia Sannicka, jesteśmy na pograniczu, więc takiej twardej historii nie mamy. Jeżeli chcielibyśmy stworzyć jakieś uniwersum to musi być poparte dyskusją. Po to się tu spotykamy, żebyście Państwo się w tej sprawie wypowiedzieli, zapoznali z tym, a może odnieść się tylko i wyłącznie do nazewnictwa Gminy Strzelce - czyli do strzelca lub strzały, też nad tym należy się zastanowić, bo takiej twardej kultury, takiego odzwierciedlenia, żeby to było jasne i czytelne nie znajdziemy. Także musi być to uniwersalne, ale to Wy o tym decydujecie, zastanówcie się. Dobrze byłoby, żeby tą decyzję podjąć, sprawnie, w miarę szybko. Nie oczekuje, że dzisiaj, ale żeby przynajmniej dzisiaj można było przyjąć pewne ramy. Proszę Państwa mówiąc o herbie, to jest nie tylko herb, ale szereg innych insygniów gminnych, bo mówimy także o sztandarze, łańcuchu władzy i odznaczeniu którym Rada mogłaby nagradzać osoby najbardziej zasłużone. To jest cały ciąg wydarzeń. Natomiast punktem wyjścia jest rzeczywiście ten herb i tutaj musicie Państwo znaleźć, to uniwersum które ma odzwierciedlać całą Gminę Strzelce, nie herb von Trescow, może nawet nie parafię, ale musi się to odnosić do całej Gminy Strzelce. Można oglądać i zastanawiać się.

p. Przewodniczący – jeszcze jedna informacja, musimy podjąć w krótkim czasie jakąś decyzję, prawda p. Skarbnik?

p. Skarbnik – dobrze byłoby wskazać, ponieważ państwo heraldycy chcieliby dalej prowadzić pracę, bo trzeba to przesłać do komisji heraldycznej. Mogą to być jakieś wnioski, uwagi.

p. Grabowski – ja ma taką propozycję: ponieważ Gmina posiada bardzo ładną stronę internetową - wnioskuję o zamieszczenie tych wszystkich herbów na stronie internetowej. Poinformowania mieszkańców, że taka informacja na stronie jest, bo nie każdy ot tak na tą stronę wchodzi. Czy głosowanie? Można by było w internecie zamieścić, opisać co się znajduje na herbach, czego dotyczy, ponumerować je i wtedy mieszkańcy i kliknięciem w ramach głosowania, przełożyć do następnej sesji. Poinformować, że jest na to miesiąc.

p. Wójt - proszę Państwa pomysł jest dobry. Natomiast nie chodzi tu o stronę internetową, ale także o wasze propozycje. Wasze pomysły. Może są inne pomysły? Jeżeli to wszystko tutaj razem zgromadzimy, dopiero wtedy umieścimy to na stronie internetowej, dobrze byłoby, żeby mieszkańcy chcieli się w tej sprawie wypowiedzieć. Dlatego spotykamy się w tym gronie, bo może Państwo Radni, Państwo Sołtysi może mają inne pomysły? Bo przecież herb to nie jest sprawa sprzed tygodnia. Od dawna o tym mówimy. Na pewno każdy ma swoje przemyślenia, pomysły. Jak wiecie już dwukrotnie robiliśmy konkurs w szkole, ale z tego konkursu nic nie wyniknęło. Prace były niezbyt związane z heraldyką, historią, były to luźne interpretacje. Dlatego tych prac szkolnych nie uwzględniliśmy. Nasi szkolni historycy też nie chcieli się zbytnio wypowiadać w tej sprawie. Dlatego, że historia Gminy Strzelce jak i terenów ościennych jest bardzo zamglona. Rzeczywiście ludzie najczęściej skupiają się na najważniejszym wydarzeniu historycznym, czy budynku historycznym, lub innej treści która wszystkim utkwiała w głowie. Tak jak powiedziałem spotykamy się po to, żeby coś wymyślić.

p. Grabowski – wydaje mi się, że najstuszniej byłoby zrobić tak: jeżeli ktoś ma pomysł niech to przedstawi do swojego radnego, a na przyszłej sesji coś wyłonimy.

Dyskusja.

p. Przewodniczący – mam propozycję, ponieważ tych projektów jest tutaj za dużo, żeby wybrać 3 lub 4.

p. Grabowski – ja proponuję tak: zrobimy 5 minut przerwy, każdy podejdzie i zaznaczy herb który mu się najbardziej podoba.

Dyskusja.

Ad 7. Sprawozdanie Wójta Gminy z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2016 oraz wykaz potrzeb związanych z realizacją zadań w Gminie Strzelce.

Ad 8. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strzelcach w 2016 roku.

p. Przewodniczący odczytał pismo z Kuratorium Oświaty z 27.02.2017r. odnośnie pozytywnej opinii uchwały Rady Gminy Strzelce z 03.02.2017r. w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Strzelce. Pismo stanowi **zał. nr 11** do protokołu.

p. Przewodniczący odczytał pismo od Komisarza Wyborczego ze Skierniewic dotyczące stwierdzenia wygaśnięcia mandatu wyborczego p. H. Piaszczyńskiej, niniejsze pismo stanowi **zał. nr 12** do protokołu.

p. Zielak – czekają nas wybory uzupełniające do składu rady, na dniach przyjdzie zarządzenie Wojewody z całym kalendarzem wyborczym. Także najprawdopodobniej czerwiec, lipiec będą wybory w tym okręgu wyborczym.

p. Peda – a to nie jest tak, że przechodzi następny z listy?.

p. Zielak - nie, do rady miast i rad wojewódzkich na tej zasadzie, że przechodzi następny z listy, natomiast tutaj będziemy musieli przeprowadzić wybory.

p. Krawczyk – pani Ewo a w sprawie sołtysa jak wygląda sytuacja?.

p. Zielak – będzie ta sama sytuacja - w ciągu dwóch miesięcy musimy przeprowadzić wybory sołtysa w sołectwie Niedrzew Drugi.

p. Nowak – radnego i sołtysa jednego dnia?

p. Zielak – nie, wybory sołtysa reguluje statut sołectwa gdzie mówi, że w czasie dwóch miesięcy natomiast wybory uzupełniające Wojewoda, zarządzenie Wojewody i kalendarz wyborczy dostaniemy.

p. Zielak – są okręgi jednomandatowe, ale do rad w miastach i wojewódzkich jest na tej zasadzie, że przechodzi następny z listy. Tutaj musimy przeprowadzić wybory.

p. Przewodniczący przypomniał o konieczności wypełnienia oświadczenia majątkowego do końca kwietnia.

Ad. 9. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Ad. 10.

p. Wójt – czekamy na zarządzenie Wojewody Łódzkiego, które określi nam kiedy te wybory uzupełniające będą. Mamy okręg jednomandatowy, więc te wybory są potrzebne, w wielomandatowych takiej potrzeby nie ma tak jak na przykład w powiecie lub większych miastach. Tutaj musimy przeprowadzić te wybory w ciągu trzech miesięcy od wygaśnięcia, a jeśli chodzi o wybory sołeckie w ciągu dwóch miesięcy. Tak więc najpierw będziemy wybierali sołtysa, a potem radnego. Tak to wygląda. Zobaczymy co się zadzieje, będą się kandydaci zgłaszali, wybory muszą być przeprowadzone. Kwestia tego kiedy to nastąpi.

Proszę Państwa idąc dalej, w tej chwili mamy już pracowników publicznych, pierwsza tura przyszła do nas z początkiem roku, w tej chwili przychodzi kolejna tura. Pięć osób przyjdzie do nas od kwietnia. Tutaj tych pracowników chciałbym wykorzystać przede wszystkim do prac związanych z porządkowaniem terenu, sprzątaniem dróg gminnych i powiatowych, tam gdzie się da trzeba będzie działać, na pewno będzie dalsze wycinanie krzaków i te wszystkie prace, które są niezbędne. Część pracowników będzie oddelegowana do szkoły. W tej chwili oprócz pracowników publicznych mamy solidne wsparcie jeśli chodzi o osoby skazane. Jest początek roku, a tych osób mieliśmy już 4, także te osoby, też one może nieregularnie przychodzą do nas, bo to jest czasem niepełne 8 godzin, nie cały tydzień, ale czasem tych prac jest 100, 120 godzin muszą odpracować i też takie prace różne porządkowe u nas wykonują. Jeśli chodzi o akcyzę złożono 315 wniosków na kwotę 352 tys. 631 zł 98 gr. Zobaczcie Państwo jaka to jest duża kwota. Ta kwota jest równoznaczna z litrami paliwa, czyli na terenie naszej gminy w ciągu półrocznego okresu spalono u nas ponad 352 tys. litrów oleju

Dyskusja.

p. Wójt – ja jeszcze przypomnę to co mówił p. Przewodniczący o oświadczeniach majątkowych. To się tyczy mnie jak również moich pracowników. Teraz jest czas na składanie i nie ma innego wyjścia.

W tej chwili trochę o wnioskach zewnętrznych. Jeśli chodzi o lidera złożyła wniosek Długołęka. Tam jest możliwość uzyskania kwoty do 80 tys. zł. Ze względu na te problemy jeśli chodzi o Przyórz i Siemianów pójdziemy w drugą turę. Przypominam szczególnie Siemianowowi, żeby te sprawy własnościowe uregulować.

p. Wójt - terminy biegną, sprawa jest bardzo pilna, bardzo ważna. Żeby czegoś nie przeoczyć. W Przyórze udało się to rozwiązać w dosyć prosty sposób. Nie będzie trzeba robić tam zmian własnościowych. U was jest to niezbędne, Państwa proszę o dosyć pilne, sprawne działanie, żeby tam było wszystko dobrze, bo czasu jest nieszczególnie dużo. Złożyliśmy wniosek do dofinansowanie drogi Muchnów – Marianów, w tej chwili czekamy na rozstrzygnięcie. Złożyliśmy wniosek do Marszałka Województwa na dofinansowanie sprzętu pożarniczego dla OSP Klonowiec Stary na kwotę 29 tys. 200 zł.

p. Grabowski – a co to za sprzęt?

p. Wójt – dla Klonowca piły spalinowe i takie stacjonarne urządzenie.

p. Wójt – uciekła mi nazwa, ale węzłem idzie woda do tego, urządzenie jest postawione na ziemi i służy do gaszenia wielko-powierzchniowych pożarów.

W każdym bądź razie jest to taka potężna prądownica która ma gasić, to kosztuje jeżeli dobrze pamiętam około 17 tys. zł.. Oprócz tego piły spalinowe i ta torba PSPR1 która też będzie zakupiona. Przypomnę, że w tamtym roku składaliśmy podobny wniosek. Mówimy oczywiście o jednostkach, które są w systemie. W tamtym roku był to Przyórz, w tym roku jest to Klonowiec. Inne, mniejsze jednostki właściwie nie mają szans na to dofinansowanie, bo podstawowym wymogiem jest wskazanie ile było wyjazdów. Jeżeli popatrzymy na wyjazdy w innych jednostkach, jest ich zdecydowanie mniej, a to jest jeden z czynników podstawowych, które są brane pod uwagę u Marszałka. Kolejne projekty, to te sołeckie projekty o których mówiliśmy na poprzedniej sesji w tej chwili złożyły takie coś Strzelce i Długołęka. W Długołęce są to dożynki sołeckie, a w Strzelcach?

p. Zielak – Strzelce jest to projekt „Usiądź człowieku, odpocznij”. Zakup ławeczek i progów spowalniających, kosze n śmieci. Takie projekty.

p. Wójt – dobra informacja dla nas jest taka, że mamy zgodę konserwatora zabytków na podział działki w Siemianowie. Czekaliśmy na to dosyć długo i na początku tego tygodnia wpłynęła zgoda Konserwatora Zabytków na podział tej działki. W tej chwili pracują już geodeci, żeby zalegalizować stan wstępnego podziału, potem będzie rzeczoznawca, który to wyceni. Dalej czekamy na podjęcie stosownych uchwał przez Radę Powiatu Kutnowskiego, i potem już Państwa uchwała. Tak jak mówiłem wcześniej – wszyscy o tym wiedzą: po tym podziale za sprzedaż tej nieruchomości pieniądze przeznaczamy na drogi powiatowe w

miejsowości Siemianów, taka dobra wiadomość tak jak mówiłem czekaliśmy na to dosyć długo, ale w końcu to mamy. Rozpoczęło się na drogach gminnych, nieutwardzonych poziomowe równanie. Nie wiem czy państwo wszyscy widzieli - moi pracownicy skonstruowali własnego pomysłu i projektu równiarkę, która sprawdza się dosyć dobrze w terenie. Jeżeli to jest dobrze ułożone uwałowane, to jakiś czas nam posłuży. To jest o tyle korzystne dla nas, że taką akcją możemy przeprowadzić częściej niż raz w roku jak było to dotychczas - bo na tyle pozwalały nasze finanse. Teraz będzie można częściej to zrobić częściej, także to zapewni bezpieczeństwo godnego przejechania przez te drogi, które są jeszcze niewyasfaltowane. Jeśli chodzi to moje sprawozdanie to tyle, jeśli są pytania to bardzo proszę.

p. Grabowski – ja mam pytanie odnośnie podziału parku: to chodzi o wyłączenie ze sprzedaży?.

p. Wójt – tam jest potrzebny podział, żeby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom. Wyłączony będzie budynek socjalny. On będzie odłączony od działki. Ta część mieszkalna nie będzie sprzedawana, tylko ona będzie przynależna do Gminy w dalszym ciągu, natomiast pozostała część będzie tak jak ustalaliśmy przeznaczona do sprzedaży. Ja przypomnę tylko, że park jest w ochronie konserwatorskiej, natomiast budynek nie jest w tej ochronie, tylko w tej strefie chronionej. Nie czarujmy się to jest wręcz ściśle związane z tym terenem który jest chroniony przez konserwatora zabytków. Zobaczymy, poczekajmy na dalsze prace, na wycenę tego. Zobaczymy czy będą jacyś chętni, będą na to przetargi, to będzie sprawa jawna, będzie zamieszczane na stronach internetowych naszej Gminy. Państwo mają możliwość monitorowania tego co się będzie działo. Zobaczymy co się zadzieje.

p. Grabowski – utrzymanie zabytkowego parku będzie w gestii nabywcy?.

p. Wójt – w gestii nabywcy. Nam już ten obowiązek zejdzie. Wiemy o tym, że ciąży na nas obowiązek utrzymywania tego wszystkiego, liczenia tych drzew i całej procedury, która jest z tym związana. A to wcale nie są małe koszty. To co oczekuje konserwator zabytków na dzisiaj – to musielibyśmy wyłożyć ok. 40 - 50 tys. zł w tej chwili, żeby spełnić oczekiwania konserwatora zabytków. To się odnosi tylko i wyłącznie do inwentaryzacji drzew. Nie mówimy tu o jakimś czyszczeniu sanitarnym ani o dalszych pracach sanitarnych. Mówimy tylko o policzeniu drzew i zinwentaryzowaniu.

p. Grabowski – sprzedaż tego będzie się odbywała w Starostwie Powiatowym?.

p. Wójt – nie. Uzgodnienia z Powiatem są takie: dlatego mówiłem o tych pierwszych uchwałach Rady Powiatu, która będzie zbywać to roszczenie. Wiemy, że w pierwotnej uchwale był taki zapis, że Powiat nam to przekazuje, ale pod warunkiem, że Gmina przeznaczy to na cele opieki medycznej i zagrożenie było takie, że każdy inny ruch, mógłby powodować to, że powiat nam to odbierze. W tej chwili są takie ustalenia i uzgodnienia, że powiat te prawa sobie odpuści. Gmina będzie to sprzedawała. Prawda jest taka, że to trwało tak długo ze względu na nasze negocjacje z Powiatem. Bo poprzednie zarządy, poprzedni Starosta za bardzo nie wyrażał chęci na to żeby ten temat odpuścić i każdy sobie rościł prawo, żeby nam to że tak powiem „podebrać” i sprzedać samodzielnie. My z tego zagrożenia nie chcieliśmy skorzystać, bo jak będzie to sprzedawał Powiat, to my już za nic nie odpowiadamy i nie wiemy na co te ewentualnie pozyskane pieniądze mogą być przeznaczone, a mogą być przeznaczone i na szpital i na każdy inny cel. Jeżeli pieniądze lądują w naszym budżecie to Państwo macie wgląd w to wszystko i to Państwo będziecie decydować na co te pieniądze ze sprzedaży przeznaczyć.

p. Peda – ja chciałbym wrócić do tematu równania dróg. U mnie na terenie Koziej Góry i na Niedrzakowie były robione cztery drogi. Był to dobry pomysł, drogi zostały zrobione ładnie i dziękuje p. Wójtowi. Mam jeszcze taką sprawę: czy nie byłoby dobrze, żeby nie korzystać z zewnętrznych maszyn i kupić jeszcze do tego walec?. Gdybyśmy zagospodarowali pieniądze, w internecie sprawdzałem taki walec kosztuje ok. 40 – 50 tys. zł. Wtedy byśmy byli

niezależni. Teraz jesteśmy uzależnieni od koparki i musimy płacić. Moglibyśmy to rozpatrzyć na przyszły rok.

p. Wójt – panie radny ja powiem w ten sposób: pomysł na pewno jest dobry, ale znacznie przekracza nasze możliwości serwisowe. Sprzętu mamy dosyć dużo, znaczna część sprzętu nie jest sprzętem nowym i nasi konserwatorzy dużą część czasu spędzają na serwisowaniu tego wszystkiego. Coś się zepsuje, coś się urwie, coś trzeba wymienić. Kupując kolejny sprzęt – wiadomo, że tych usług serwisowych trzeba będzie wykonać więcej.

p. Peda – ale walce nie są takie awaryjne.

p. Wójt – proszę Państwa to co ja zawsze mówiłem: jeżeli chcemy przeznaczyć pieniądze na jakiś inny sprzęt – to ciągnik 70 – 80 KM. Nie musi być nowy, może być używany. Czy do rembaka, czy do mniejszej przyczepy to już byłoby mniejsze spalanie. Ten duży ciągnik sprawuje się dobrze, natomiast niestety jest to potężny ciągnik, który zużywa znaczne ilości paliwa. Jeżeli mamy myśleć to ja naprawdę zastanowiłbym się nad mniejszym ciągnikiem, niekoniecznie nowym.

p. Grabowski – p. Wójcie czy nie rozsądniej byłoby przemyślenie sprawy utworzenia komunalnego przedsiębiorstwa. Nie mówię, że jakiegoś wielkiego, Gminnego. Wtedy ten sprzęt mógłby być wykorzystywany odpłatnie.

p. Peda – Gmina nie może.

p. Grabowski – Gmina nie może, ale mamy sporo sprzętu w Gminie i gdyby ten sprzęt mógłby być przekazany dla przedsiębiorstwa komunalnego jako odrębnej komórki przy Gminie, on mógłby być odpłatnie udostępniany.

p. Wójt – ja się tu nie chce absolutnie upierać czy wyodrębnianie gospodarki komunalnej jest słuszne, czy nie. Trzeba mieć jedną świadomość, że wyodrębnienie takiego zakładu wiąże się z tym, że i Gmina i Państwo Radni tracą nad tym wszystkim kontrolę. Jest osobny zarząd takiego tworu, jest osobny powiedzmy prezes, osobny budżet.

p. Wójt - to co Państwo musieliby wykonać dla tego to ustalić stawki za wodę, ścieki lub cokolwiek innego. Natomiast poza tym zakład też może powiedzieć: idziemy na roboty prywatne i nie mamy czasu na usługi dla Gminy. Jest takie ryzyko.

p. Grabowski – nie do końca p. Wójcie, bo zakład komunalny nie jest prywatną instytucją, tylko instytucją kierowaną przez Gminę.

Dyskusja.

p. Grabowski – ja nie rzucam hasła, to jest kwestia zastanowienia się nad tym. Tak jak są wodociągi w Kutnie i nadzór ma prezydent Kutna nad wodociągami, tak samo mógłby być zakład komunalny gminny u nas.

p. Wójt – musimy mieć taką świadomość: brak zgody na wydzielenie gospodarki komunalnej to jest nasz duży problem. Gdyby taki zakład był to Rada Gminy przeznacza na niego pulę pieniędzy i my jesteśmy czyści. Nie musimy się o nic martwić. Odsyłamy interesantów: proszę idźcie do zakładu gospodarki komunalnej, bo tam załatwicie sobie ten problem. To nie jest tak, że my tutaj chronimy siebie przed nieznanym. My po prostu nakładamy na siebie szereg dodatkowych, większych obowiązków, niż powinno tak być. Część gmin godzi się na to, robią te zakłady. Przeznaczają pulę pieniędzy i Gmina, czy rada jest czysta. Rada sobie ustali stawki, odsyła interesantów do zakładu gospodarki komunalnej i o nic się nie musi martwić. To jest szereg obowiązków, które sami bierzemy na siebie, a czego nie musielibyśmy robić. Tak jak mówię, można dyskutować na ten temat, można zapoznać się ze szczegółami. Prawnika każdy ma może swojego, można na ten temat poczytać i zastanowić się czy warto czy nie. Nie będę upierał się ani przy takim, ani przy innym rozwiązaniu. Chodzi o to żeby wypracować to najrozsądniejsze.

p. Grabowski – tego sprzętu mamy stosunkowo sporo, a jeśli jakieś zakupy p. Wójt planuje – to słusznie, bo to służy mieszkańcom, wtedy to wykorzystanie poprawiłoby tutaj na terenie Gminy.

p. Wójt – proszę Państwa ja wiem ile kosztuje dzisiaj utrzymanie to nie jest tak, że wszystko jest fajne, nowe i ciągle to pracuje, niestety tu pompa wysiadzie, to są koszty. Nawet p. Skarbnik mówi że „chyba lepszym rozwiązaniem było jak kupowaliśmy usługę”. Ja się przy tym upieram ponieważ jesteśmy w pełni mobilni, dyspozycyjni. W każdej chwili możemy wyjechać, pomóc komuś. Można o tym dyskutować.

p. Peda – jakbyśmy wszystko wynajmowali, to by wyszło drożej.

p. Wójt – na pewno, ekonomicznie wychodzimy na tym do przodu.

p. Grabowski – tak jak ze Spółką Wodną, też ma swój sprzęt tak?.

p. Peda – nie, my wynajmujemy sprzęt.

p. Grabowski – wszystko?.

p. Peda – wszystko.

Dyskusja.

p. Grabowski – może lepiej byłoby zlecić wykonanie prac i egzekwować?.

p. Wójt – tak jak mówię, finansowo jesteśmy do przodu.

Dyskusja.

p. Wójt – pamiętacie Państwo naszą rozmowę z poprzedniej sesji odnośnie rozsiewacza? Myśmy go zakupili, stał na placu, ale proszę Państwa to nie działa. Piasek jest bardzo ciężki, po wymieszaniu z solą to się nie chce usypywać. To musi być solidne urządzenie. Pieniążki, które przeznaczaliśmy na ten cel, są w budżecie. To urządzenie, które u nas było odesłaliśmy firmie. Natomiast zasięgnęliśmy opinii w innych gminach – rzeczywiście tu sprawdza się stary polski Piast na łańcuchach, napakuje się tam wszystkiego. Możemy kupić używany. Przyjdzie zima, konserwatorzy mają więcej czasu – wyremontują go, będzie swoje. Zawsze można wyjechać w teren i posypać czy skrzyżowania, czy zakręty.

p. Przewodniczący – p. Tomaszu jest wyrok kasacyjny odnośnie skargi p. Dominiki Szmidt na p. Andrzeja Olejniczaka. Komisja Rewizyjna musi się wypowiedzieć odnośnie zasadności teje skargi, ponieważ ja muszę odpisać pismo p. Dominice.

p. Grabowski poinformował, że w środę o godz. 9:00 odbędzie się posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

p. Grabowski – mam prośbę: żeby osoby, które zajmują się porządkowaniem Gminy, przejechały się po terenie. Po zimie jest coś strasznego: pełno butelek, puszek, opakowań przy przystankach, na terenie wsi, ja nie mówię o 60-tce. W stronę lasu jest śmieć przy śmieciu, nikt przy swoim polu nie chce tego sprzątać.

p. Wójt – proszę Państwa dlatego o tym mówiłem, że bezpiecznie wcześniej biore pracowników publicznych, którzy między innymi są po to brani, żeby pójść w teren i to wszystko posprzątać, żeby do świąt to wszystko uporządkować.

p. Wójt - proszę Państwa kto to wszystko robi?. Niestety nasi mieszkańcy. Każdy ma dzisiaj worek koło domu, gdzie każdy mógłby to coś z samochodu wziąć i wrzucić. Niestety każdy wyrzuca przez okno. Jeśli mówimy już o porządku, ja bym prosił Komisję Ładu i Porządku, żeby tutaj mnie wsparła przy działaniach związanych z całym terenem przy „Słoneczku” Zobaczcie Państwo co tam się dzieje. Ja już z częścią właścicieli sklepów rozmawiałem. Zrodził się taki pomysł utworzenia od przejścia dla pieszych wzdłuż całego tego ciągu chodnika. Część właścicieli jest zainteresowana taką współpracą. Pamiętajcie Państwo to jest teren prywatny, więc trzeba znaleźć mądre rozwiązanie, żeby ewentualnie tym prywatnym podmiotom pomóc. One są gotowe, ich samych jest nie stać na to. Ten chodnik jest w stanie tragicznym. Oni sami w jakimś ograniczonym stopniu mogliby zadziałać, natomiast przy jakimś wsparciu Gminy typu dokumentacja, czy jakieś prace ziemne, może byśmy mogli wspólnymi siłami coś zrobić. Tutaj byłoby dobrze, żeby zebrała się komisja i troszeczkę z jednej strony tych przedsiębiorców ponagliła do czynienia porządku na tym terenie, a z drugiej też taka sugestia do mnie żeby ewentualnie zająć się tą sprawą i wesprzeć

przedsiębiorców w realizacji tego zadania związanego z chodnikiem. Może coś z tego by się udało, bo tutaj ten wizerunek jest średnio ciekawy, prawda?.

p. Peda – jeśli rozmawiamy o przejściu, o chodniku to mam taką sprawę: przejście przy 60tce jest założone za blisko teje 60tki. Teraz była taka sytuacja: była akcja policji i wielu przechodniów przechodziło tam, żeby nie zapłacić mandatu. Jak jadą dwa samochody obojętnie od której strony, a ktoś przechodzi po przejściu dla pieszych - zatrzyma się samochód to tamten zostaje na 60tce i blokuje ruch. To przejście powinno być przesunięte bliżej tej strony.

p. Kamiński – według przepisów ruchu drogowego jest to zrobione prawidłowo(...).

Dyskusja.

p. Andrzejewski – p. Wójt ja kiedyś prosiłem o zatoczkę dla dzieci wysiadających lub wsiadających do autobusu szkolnego w Sójkach. Tam porobiły się dziury. Zakład energetyczny nawiózł słupy, tam nie ma się gdzie zatrzymać, autobus nie ma gdzie podjechać, poza tym jeden rodzic przyjedzie samochodem, drugi samochodem i jest problem.

p. Wójt – prace już ruszyły. Zima już zeszła, wszystko rozmarzło, troszeczkę woda ustąpiła. Można już pracować. To jest kwestia: tej zatoki w Sójkach, przy kwiaciarni w Strzelcach też trzeba porównać.

p. Andrzejewski – i druga sprawa: kiedy rozpoczną się remonty na drogach bocznych? Czy na „kaczym dołku” będzie coś robione?.

p. Śniecikowski – już robimy.

p. Andrzejewski – tylko tam uważam, że nie potrzeba równiarki, tylko naprawy punktowe, bo tam narobiły się wyrwiska.

p. Andrzejewski – i jeszcze droga do Raciborowa - tam też porobiły się wyrwy. To jest droga powiatowa, trzeba to zgłosić do Powiatu.

p. Śniecikowski – z tego co czytałem na KCI to ta droga jest w planie do remontu od Raciborowa do Muchnowa.

p. Nowak – a wiadomo w którym roku?.

p. Śniecikowski – w tym roku.

Dyskusja.

p. Wójt – pamiętamy proszę Państwa, że była podejmowana uchwała o wykonaniu dokumentacji na trzy drogi: Dębina, Sójki - „kaczy dołek” i Marianów. Dębina została już wykonana.

p. Wójt - w tym roku wchodzimy już w drogę Marianów, ale z tej racji, że w Sójkach jest wykonywana cała, inna droga trzeba będzie ponieść niemałe pieniądze od Woli Raciborowskiej do Sójek i potem powiatowa od Sójek do granic Gminy, dlatego tutaj zdecydowałem o tym, że tą drogę przesuniemy na przyszły budżet. W tym budżecie - nie wiem czy p. Skarbnik wspominała chcemy wejść w tym roku z przydomowymi oczyszczalniąmi ścieków.

p. Grabowski – są chętni.

p. Wójt – są chętni, na poziomie około 30 sztuk. Także tu już należałoby się zastanawiać jak wytypować te osoby.

p. Grabowski - sprawiedliwie.

p. Karbowska - podania są złożone to losowanie.

p. Lenartowska – nie losowanie, bo niektórzy złożyli 2 lata temu, a niektórzy teraz.

p. Wójt – proszę Państwa 30-40% nie są zainteresowani bo składają ponieważ wszyscy składają. Dlatego trzeba to weryfikować. Ale losowanie z całej puli, czy na sołectwa?.

p. Peda – na sołectwa, tak jak było kiedyś.

p. Grabowski – p. Wójt procentowo, procent wykonanej w sołectwie i potrzeba i przyznać to wtedy procentowo.

p. Murawski – tak jak było robione kiedyś.

p. Grabowski - ostatni podział był taki jaki był, ale przedostatni był taki w miarę uczciwy, bo jeżeli jest na sołectwie założony 100 oczyszczalni a potrzeba 50. Tak jak u mnie jest dwustu mieszkańców, to na 50 % rozgraniczyć to, żeby to zrobić procentowo, żeby sołectwa miały w miarę po równo tych oczyszczalni.

p. Przewodniczący – p. Radny, ale sołectwa nie są sobie równe.

Dyskusja.

p. Wójt – jak to było dwa lata temu zrobione?.

p. Śniecikowski – na sołectwo ile przypadało i było losowane z podań. Większe sołectwa miały dwie oczyszczalnie, a mniejsze jedną. Z tych podań z większych były dwa losowane, a z mniejszych jedno podanie.

p. Wójt – czyli proszę Państwa przyjmujemy wzór sprzed dwóch lat tak?.

p. Grabowski – tak.

Dyskusja.

p. Śniecikowski – proszę Państwa, ale tu nie ma co patrzeć ilu jest mieszkańców, czy ile nieruchomości w danej wsi, tylko ilu złożyło wnioski i proporcjonalnie.

p. Wójt – jeżeli będzie w danej miejscowości potrzeba założenia np. dziesięciu oczyszczalni i tyle mamy podań, a z jakiegoś przydziału będzie można zrobić dwie to jak zrobić losowanie?.

p. Śniecikowski – wtedy losowanie.

p. Lenartowska – mi się wydaje, że wiadomo jest kto po kolei składał podania.

p. Wójt - ja bym wolał nie robić tego losowania.

p. Murawski – a dlaczego nie.

p. Wójt – ja nie chce być później posądzany, że coś jest nie tak.

p. Lenartowska – ale Paweł przecież po kolei są składane podania i wiadomo kto wcześniej złożył, a kto na końcu.

p. Murawski – są wszystkie podania u p. Leszka?.

p. Lenartowska – tak.

p. Grabowski – ale to jak ktoś później się dowiedział to ma nie mieć szans?.

p. Lenartowska – nie się dowiedział, tylko wszyscy wiedzieli i jak ktoś na początku nie chciał a później się zastanowił i nagle chciał to teraz zrobimy losowanie.

p. Murawski – to np. jak w tamtym roku w Klonowcu Tadzia nie ma (..) to jego na liście nie będzie, to jego też trzeba wciągnąć.

p. Lenartowska – to wtedy ci co się budowali tak jak u mnie byli wciągnięci tak jak u mnie to dostała jedna osoba czy dwie, którzy się świeżo pobudowali.

p. Wójt – z tymi nowo pobudowanymi mieszkaniami, ja bym był bardzo ostrożny po sąsiedzku, bo o ile się buduje mieszkaniec, bo ojciec przekazał synowi działkę po sąsiedzku to może jeszcze, a jeżeli ktoś się przeprowadza z zewnątrz? Co z mieszkańcami którzy płacą tu podatki od wielu lat?.

p. Karbowska – dla mnie data wpływu podania.

p. Wójt – ja najchętniej bym chciał otrzymać od Państwa listę gdzie mamy założyć to wszystko.

p. Grabowski – ja mam pytanie p. Wójcie co roku zakładamy te oczyszczalnie?.

p. Wójt – w tym roku.

p. Grabowski – ale były lata poprzednie i jeszcze wcześniej były zakładane, ale jaka jest potrzeba jeszcze tych oczyszczalni?.

p. Śniecikowski – 80 wniosków jest złożonych.

p. Grabowski – a nie można tak zrobić, że zrobimy 80 tych oczyszczalni?.

p. Wójt – wszystko można zrobić, natomiast wszystko Państwo widzicie i słyszycie: droga „kaczy dołek” – Sójki, chcę wykonać przynajmniej dokumentację na drogę Zgórze. Warto byłoby to wykonywać, tam jest bardzo długi odcinek. Jesteśmy przed naszą oczyszczalnią ścieków. Na razie decyzja jest utrzymana w mocy przez SKO, zobaczymy co się zadzieje, może na kolejnej sesji będę mógł powiedzieć więcej. Przed nami jest szereg różnych zadań,

remont całej hydroforni w Klonowcu - też tam jakieś środki pójdą. Lepiej, bezpieczniej podzielić to na dwa, trzy etapy. Bo to nie jest tak, że 30 oczyszczalni to jest nic, ale pomnożcie to przynajmniej przez 20 tys. zł.

p. Grabowski – ale jakieś pieniądze wracają do budżetu Gminy z Banku Ochrony Środowiska prawda?.

p. Wójt – takie większe inwestycje to ze środków zewnętrznych, oczywiście, że tak, bo z środków własnych to nie bardzo.

p. Śniecikowski – na oczyszczalni są kredyty częściowo umarzalne, nie ma dotacji jako takich.

p. Wójt – proszę Państwa jeśli chodzi o Wojewódzki Fundusz to wpadamy w taki łańcuszek samopowtarzających się inwestycji proekologicznych. To jest umorzenie, ale jeżeli to umorzenie przeznaczamy na działanie ekologiczne to działa. Jest to rzeczywiście wtedy fizyczne umorzenie, które nas motywuje do tego, żeby wchodzić w kolejne zadania proekologiczne. Żeby tego łańcuszka nie przerwać.

p. Grabowski – bo po czasie, tego zwrotu już później nie będzie tak?.

p. Wójt – już kiedyś coś takiego mieliśmy, że przerwaliśmy te inwestycje proekologiczne i ten cykl samonapędzający wygaś.

p. Grabowski – został przerwany.

p. Wójt – to co miało być nam zwrócone to było. Jak oni umarzają to jeśli przeznaczymy to na kolejne zadanie ekologiczne to jest kolejne umorzenie i tak dalej. A tak tylko zamykamy się w tym umorzeniu, które było pierwotne i dalej już nie mamy tej kontynuacji proekologicznej.

p. Nowak – ja jeszcze wrócę w sprawie porządku sklepów koło naszej Gminy. Wszystkie te sklepy są już prywatne my zbierzemy tą komisję, chodzi o to, żeby wysłać do każdego pismo?

p. Lenartowska – były pisma.

p. Nowak - ale kiedy były te pisma?.

p. Śniecikowski – w zeszłym miesiącu.

p. Nowak – żeby dbali o porządek?.

p. Śniecikowski - poprosiliśmy o umowy czy wszyscy mają na pojemniki. Już teraz mają wszyscy, bo nie mieli.

p. Lenartowska – a co z tym porządkiem jeżeli ktoś się nie dostosowuje do tych warunków, to jakąś karę pieniężną możemy dać?.

p. Grabowski – jak się nie dostosowuje to jest dzielnicowy i on szybko sprawę załatwi.

p. Wójt – pozostaje tylko zgłoszenie na policję albo wysłanie swoich pracowników.

p. Śniecikowski – poproście do komisji dzielnicowego.

p. Nowak – umówimy się z komisją na konkretny dzień i weźmiemy dzielnicowego ,przejdziemy się tutaj. Wejdziemy do każdego z osobna, i powiemy co mają zrobić i zabezpieczyć.

p. Lenartowska – śmieci śmieciami, ale mnie przeraża ta skrzynka od gazu.

p. Wójt – przedsiębiorcy nawet podrzucają sobie worki ze śmieciami, bo niektórzy twierdzą, że te wszystkie butelki piersióweczki i ćwiarteczki to ich właścicielem jest groszek. Nie groszek nie jest właścicielem, bo groszek sprzedał towar z opakowaniem i właścicielem tego opakowania stał się nabywca. Jeżeli nabywca gdzieś sobie wrzuci, to on jest tym zaśmiecającym. Więc ten drugi przedsiębiorca nie ma prawa tego posprzątać i oddać do „Groszka” tych butelek. to nie tak.

p. Grabowski – jeżeli jest na terenie właściciela „Groszka” to odpowiada za to właściciel terenu „Groszka”.

p. Nowak – skoro leży to na moim terenie to ja mam prawo i obowiązek to sprzątać.

p. Kamiński – p. Wójtce założyć monitoring na ulicy i będzie widać kto wyrzucił butelkę.

p. Wójt – ja bez monitoringu wiem kto to robi.

p. Fabianowska – ja chciałam wrócić do tematu dróg poremontowych. Jest założona droga. Dziękuję za to co założone, ale między tymi drogami została stara droga i tam się zrobiły dziury, wyrwy. Tam gdzie nie ma asfaltu są te dziury i prosiłabym, żeby w ramach tego pozimowego załatać to trochę.

p. Wójt – to trzeba Powiat prosić.

p. Fabianowska – ja sama? Ja przekazuję tą informację do Gminy. I jeszcze jest droga od Muchnic - od pana Purchalaka, prawda panie Sławku?.

p. Przewodniczący – ja już nie raz poruszałem ten problem.

p. Śniecikowski – znacie Państwo taką stronę w internecie jak Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa?. Nie znacie. To jest super strona, tam każdy może wchodzić i nanosić niebezpieczne punkty na drogach. Tam jest cała lista czy to jest znak drogowy, czy dziura na drodze, czy coś. Ja zachęcam do wchodzenia na tą stronę zaznaczania, bo wtedy policja sprawdza czy rzeczywiście tam jest takie zagrożenie jest i wysyła to do zarządcy drogi i zarządca drogi musi interweniować w tym momencie. Tylko raz na miesiąc z jednego komputera można wprowadzić coś takiego, potem jest zablokowana.

p. Wójt – bardzo dobre narzędzie gdzie to jest narzędzie, które ma obowiązek wykorzystywać policja i to naprawdę działa.

Diskusja.

p. Kamiński – mamy jeszcze taki duży problem w Strzelcach. Wiadomo, że na wsi pies jest pozamykany, ma swoją zagrodę i Państwo sprzątają po swoich psach, a u nas w Strzelcach chodzi dużo matek i jest problem z psią kupą. Jak tu walczyć z psią kupą w Strzelcach? Przychodzą matki, bo dziecko przyszło z buzią w kupie. Nie wiem jak z tymi ludźmi walczyć. One wchodzi w te ścieżki, gdzie najwięcej osób spaceruje, i nie wiem co z tym zrobić.

p. Nowak – tego nie wytępisz, to trzeba dwa pokolenia.

p. Kamiński – opodatkować tych ludzi, którzy mają psa dla zabawy.

Diskusja.

p. Murawski – ja mam pytanie do pana Wójta: kiedy można się spodziewać remontów tych dróg?.

p. Wójt – już działają, myślę, że do świąt to powinni zrobić.

p. Nowak – a Zgórze będzie równane?.

p. Wójt – tak. Już działają myślę, że do świąt. Ruszyli od strony Muchnowa, potem pójdą przez Sójki tam w tamtą stronę

p. Wójt – jeszcze jeden temat: oświetlenie uliczne. W tej chwili mamy, że tak powiem trochę chaosu. W różnych miejscach różnie to światło się zapala i gaśnie. Może by to usystematyzować? Tylko ja proponuję bardziej In minus niż in plus - czyli ograniczać, niż bardzo rozświetlać Jak Państwo wiecie, spójrzcie w budżet – nie małe pieniądze w tej chwili płacimy za prąd.

p. Grabowski – a może panie Wójcie należy się rozejrzeć za energooszczędnymi żarówkami?

p. Grabowski – żarówki ledowe i może trzeba zacząć od jednej miejscowości i zobaczyć jaka to jest różnica.

p. Wójt – odradzam ledowe, proszę przyjechać na wieczór pod Gminę i zobaczcie jak świecą. Coś widać, ale to jest słabe.

p. Wójt - a taka lampa kosztuje na poziomie 500 -1 tys. zł. taka lampa, tak Leszek?.

p. Śniecikowski – coś koło tego.

p. Wójt – tak, 500 – 1. tys. zł. Dobrze kupić jedną, pięć, ale tak jak u nas to idzie w setki plus montaż i tak dalej. Oczywiście zakład energetyczny Energa Oświetlenie ma wyłączność. Tu jest problem. Te które są dzisiaj nie są złe, bo mamy 40tki tak?.

p. Śniecikowski – 70tki.

p. Wójt –. 70tki. Dużo, nie dużo, ale to przynajmniej działa. Jeśli chodzi o ledowe - tak jak mówię zapraszam wieczorem pod Gminę, jeśli ktoś idzie np. do lekarza to widać, ale to jest bardzo słabe. Widać tyle, żeby przejść i nie potknąć się o krawężnik.

p. Grabowski – a może tam tylko gdzie są duże skupiska, założyć te ledowe?.

p. Wójt – to wszystko wiąże się z kosztami, jeżeli mamy iść na dużą skalę. A inne zadania?.

p. Przewodniczący – najtańsze były chyba baterie słoneczne.

p. Śniecikowski – które Gminy pozakładały i nic nie działa.

p. Sołtys – w harmonogramie wywozu odpadów 30 i 31 marca jest odbiór wielkogabarytowych śmieci i jest napisane, że w punktach uzgodnionych z Urzędem Gminy i czy te odpady będą zabierane spod Gminy?.

p. Śniecikowski – tu na placu u nas, tak. Kontener będzie wystawiony i tu będzie stał dwa dni.

p. Sołtys – i będzie można przez całe dni można tutaj przyjechać?.

p. Śniecikowski – tak.

p. Grabowski – była rozmowa na jednej z sesji, że z tego względu iż nie są zbierane wielkogabarytowe śmieci od mieszkańców bezpośrednio, to miał jeździć ciągnik z Gminy i zbierać. To może ustalmy jakiś termin, tak było powiedziane.

p. Wójt – była o tym rozmowa, i rzeczywiście jeśli ktoś ma trudną sytuację i nie jest w stanie tego przewieźć, to my chętnie pomożemy. Natomiast zwracam uwagę na to żeby jakiś worek potrzebny się nie rozwiązał. Nagle się okaże że wszystkie ciągniki są nierejestrowane a przyczepy poprzebijane. Jak sobie wyobrażacie żeby w dwa dni ciągnik gminny z całej Gminy wszystko zwiózł? Powiedzcie mi.

p. Grabowski – ale dlatego to powinno być przez Eko – Serwis czy Tonsmeiera.

p. Wójt – ja też tak uważam.

p. Grabowski – a zimą jeśli chodzi o plastiki była kumulacja.

p. Śniecikowski – ale oni będą chętnie zbierać, wszystkie gabaryty będą zbierać. Tylko kto za to zapłaci?.

p. Grabowski – ale nie może dojść do sytuacji, że ja mam za domem stertę worków plastikowych, gdzie przychodzi wiatr i to rozwiewa po całej okolicy, bo te plastiki są bardzo rzadko zbierane.

p. Grabowski – mieszkańcy się skarżą, że jest problem z plastikami. W większości przypadków, wiem, że jeżeli się worki kończą, to w większości przypadków to palą.

p. Śniecikowski - a dlaczego?.

p. Grabowski – bo się nie chce jechać po worek do Gminy. Ja widzę ile jest worków po tej przerwie u siebie, a ile nie daleko mnie, bo nie wystawił wcale plastików.

Dyskusja.

p. Grabowski – ja słyszałem, że w mieście Łodzi prowadzone są kontrole tego co ludzie palą. Wybiórczo skontrolować i wystawić przykładowo, ja nie mówię, że należy karać wszystkich, ale skontrolować czym palą, żeby taki człowiek miał świadomość, że z Gminy Strzelce ktoś jeździ i może przyjechać do mnie i może mi to sprawdzić. Taka możliwość z dzielnicowym istnieje. Pracownik ochrony środowiska z dzielnicowym ma prawo sprawdzić czym mieszkaniec opala swój piec.

p. Wójt – trzeba mieć taką świadomość: że my praktycznie nie mamy żadnych narzędzi, oczywiście jako osoba towarzysząca policjanta - owszem tak, natomiast na pewno my nie mamy takich uprawnień.

Dyskusja.

p. Przewodniczący – ale jak komisja Ładu i Porządku pójdzie z funkcjonariuszem policji nałożą mandaty, to później powiedzą, że to była propozycja Rady.

p. Grabowski – panie Sławku, ale później będzie oddźwięk, że faktycznie kontrola jest i może ktoś się zastanowi i zamiast do pieca, wrzuci do worka. Smród plastiku jest specyficzny i my to wdychamy.

p. Jankowski – mam pytanie do pana Wójta: a ta droga Wola Raciborowska – Sójki nie ma żadnego dofinansowania? Gmina pokrywa całość?.

p. Wójt – ta przy której pan sołtys usuwa drzewa?.

p. Jankowski – tak.

p. Wójt – 80% dofinansowania jest.

p. Jankowski - a pani Skarbnik mówi, że z tych pieniędzy to jest np. ta droga robiona.

p. Wójt - ale te 20% trzeba dołożyć.

p. Jankowski – tak, ale nie całe 100%.

p. Andrzejewski – wszyscy traktują tą drogę jako droga Sójki, a przecież Sójki drogę mają.

p. Jankowski – my za tą drogą nie przepadamy, bo już teraz jest strach tam wyjść bo jeżdżą ludzie jak wariaci. A co będzie jak zrobią drogę szeroką na 5 m?.

p. Śniecikowski – to teraz jest okazja, jeszcze nie zaczęli, można zlikwidować to zadanie.

p. Jankowski – ja nie powiem na tej drodze przez las ja ostatnio błotnik urwałem.

p. Andrzejewski – to nie jest nasze sołectwo.

p. Jankowski – to mnie trochę tak ukłuło, bo z tych pieniędzy całych. My daliśmy w zeszłym roku, Wójt był na spotkaniu swoje sołectkie pieniądze przekazaliśmy na to.

p. Wójt – jestem bardzo wdzięczny za to, dziękuję.

p. Jankowski - a chwileczkę Wola Raciborowska miała przekazać na drogę w stronę Sójek.

p. Pietrkiewicz – mieliśmy dać, ale już w tamtym roku nie przyjmowali bo droga miała być remontowana. To dlatego nie przekazaliśmy.

Dyskusja.

p. Nowak – panie Wójcie, a droga do Niedrzewia będzie remontowana?.

p. Wójt - powiatowa? Mam nadzieję.

p. Nowak – ja tam nie byłem, ale podobno jest w tragicznym stanie.

Dyskusja.

p. Wójt - z tego co wiem Powiat jest już po przetargu na zakup masy. Teraz rozstrzygają przetarg na wykonawstwo. Prosiłem, rozmawiałem żeby nie było tak jak w minionym roku, że wejdą w październiku lub listopadzie, tylko, żeby zaczęli zdecydowanie wcześniej. Jest deklaracja i Trawczyńskiego i Kapruziaka, że wejdą wcześniej, natomiast co pokaże życie?. Nie wiem.

p. Andrzejewski – ale co roku jest tak samo, później się okaże, że szpital pochłonął cały budżet i zostało tylko na trzy dziury. Tak jest co roku.

p. Wójt – pamiętacie Państwo w tamtym roku drogowcy weszli na teren naszej Gminy w sierpniu lub we wrześniu. Kiedy zrobili jedną drogę okazało się, że właśnie skończyła się masa z przetargu. Zanim rozpisali kolejny przyszła zima.

p. Andrzejewski - kiedyś rejon wyjeżdżał, drogę robili po kolei, mieli swoich pracowników. Dzisiaj kiedy trzeba wyciąć trzy gałęzie, czy drzewo trzeba unieważnić przetarg. Tak to się wszystko toczy.

p. Przewodniczący – odnośnie łatania dróg powiatowych: tutaj brak jest nadzoru. Wszędzie te drogi są połatane godziwie, a u nas nie.

p. Przewodniczący – tyle lat i bez zmian.

p. Fabianowska – ja chciałam zapytać, ponieważ ludzie mnie pytają odnośnie tych uwieczonych kur: Czy będzie powiadomiona najpierw Gmina?

p. Wójt – nie odwołali jeszcze tego.

p. Peda – pod koniec marca było ostanie ognisko, po ostatnim ognisku jeszcze 2 miesiące.

p. Andrzejewski – tak ustalił minister.

p. Grabowski – ja słyszałem, że były jakieś kary.

p. Fabianowska – były, podobno od 500 zł do 700 zł.

p. Fabianowska – a jeśli Gmina dostanie taką wiadomość poinformuje?.

p. Wójt – jeżeli tylko dostaniemy taką wiadomość, że zakaz zostanie zniesiony oczywiście poinformujemy. Zakładamy, że to będzie jeszcze około miesiąca.

p. Wójt – raczej tak.

p. Fabianowska – dobrze, dziękuję.

p. Karbowska – do maja na pewno.

p. Wójt – nie wiem gdzie tu jest logika, ale zakaz jest.

p. Przewodniczący – rozmawiałem z weterynarzem, pytałem go o opinię. Powiedział, że przy + 10°C wirus ginie, nie ma wirusa.

p. Przewodniczący - a zakaz pozostaje zakazem.

p. Lenartowska – u mnie był Powiatowy Lekarz na kontroli gospodarstwa i powiedział, że przewidują jeszcze dwa tygodnie.

p. Jankowski – mam pytanie: odnośnie przygarniętych zwierzątek. Czy jeśli ktoś przygarnie psa należą mu się jakieś pieniądze, chociaż na jedzenie?.

p. Wójt – nie ma.

p. Grabowski – panie Leszku a gdyby w tej uchwale był wskazany sołtys?.

p. Śniecikowski – ale to nie po to, żeby bezpańskie psy do pana zawozić. To jest zupełnie coś innego.

p. Wójt – tu chodzi o duże zwierzęta.

p. Śniecikowski – chodzi o duże zwierzęta.

p. Karbowska – np. krowa.

p. Śniecikowski - tak jak np. pokazują w telewizji, że gdzieś stwierdzą duże zaniedbania, jeżeli chodzi o krowy. Psy też, chociaż psy to najmniejszy kłopot, bo od razu idą do schroniska. Krowa do schroniska nie pójdzie. W Łanietach mają teraz problem, mają 100 sztuk.

p. Wójt – jeśli osoba się zgodzi to jest bezpłatne działanie.

p. Wójt – wracając do odpadów wielkogabarytowych jeśli ktoś nie jest w stanie sobie z czymś dużym poradzić – np. starsze osoby pomożemy. Natomiast proszę o nienadużywanie tego.

p. Grabowski – jeżeli ma ktoś potrzebę może zgłosić do Gminy i ciągnik pojedzie z przyczepą i zabierze.

p. Wójt – pojedzie i zabierze tylko proszę nie nadużywać, bo my stwierdzimy czy ktoś ma ciągnik, busa, czy przyczepkę samochodową. Nie może być, że mi się nie chce więc zadzwonię do Gminy, bo oni mi sprawę załatwią.

p. Grabowski – panie Wójcie a czy ten kontener na gabaryty oni tu przywożą do nas?.

p. Wójt – tak prze dwa dni stoi na placu.

p. Grabowski - a nie może być tak, żeby ten kontener nie stał tylko przez dwa dni, tylko żeby go ustawili go i sukcesywnie można było zapełniać?.

p. Wójt – zdecydowanie mógłby, ale trzy razy w roku go mamy.

p. Śniecikowski – ale on może stać cały rok, tylko trzeba płacić za dzierżawę.

p. Przewodniczący – proszę Państwa ja na swoim przykładzie powiem: o swoim przypadku w Muchnicach: teraz jeździł starszy pan i stare kołdry, pierzyny zabierają. Nie wiem dlaczego, na moim terenie, a tutaj leżą po rowach na terenie całej gminy.

p. Wójt – z doświadczenia wiemy, że te pojemniki bardzo rzadko się zapełniają, pół pojemnika, ćwierć. Najczęściej są to opony. Małe opony, dużych nie przyjmują, bardzo rzadko jakiś komputer ktoś przywiezie.

p. Grabowski – ale zakład wulkanizacyjny ma obowiązek przyjąć dużą oponę?.

p. Wójt – jeżeli świadczy usługę wymiany osobie prywatnej, fizycznej – to u niego chyba można taką oponę zostawić.

p. Śniecikowski – jeżeli kupuje się nową.

p. Wójt – natomiast nie przyjmą wszystkich innych. Paręnaście dni temu rozmawiałem z Sochackim w Sójkach. W tej chwili ma duży problem z oponami, bo tego nie chce nikt od niego przyjąć. Kiedyś przyjmowali albo nieodpłatnie, albo za jakieś pieniądze.

p. Wójt - w tej chwili nie ma kto tego podebrać.

p. Jankowski – ja osobiście odwożę do Adasia opony. Płacę 1,50 od osobowego i 15 zł od ciężarówki. Kiedy ktoś przyjeżdża i ma przyczepę, ma cztery opony od razu mówię klientowi 15 zł od opony, nie licząc mojego demontażu np. 60 zł za cztery opony. Klient zostawia zamiast wyrzucić. Ja wtedy wożę tu do Adama do wulkanizacji i on chętnie przyjmuje.

p. Wójt – a skąd biorą się sterty opon przy drogach gminnych i powiatowych?.

p. Jankowski – to lepiej tak jak mają leżeć.

p. Wójt – nie lepiej, nie można powiedzieć, że lepiej.

p. Śniecikowski – na początku marca zebraliśmy tylko z tej drogi koło cmentarza i tu w stronę Niedrzewia dwa kontenery śmieci i pół przyczepy opon. Zobaczcie w tej chwili co już jest, nie minął nawet miesiąc.

p. Andrzejewski – trzeba założyć monitoring, zamontować jakąś kamerę.

p. Śniecikowski – a na którym drzewie?

p. Andrzejewski – Leszek u nas do lasu jest przywiezione około 30 lodówek – tych wkładów i Ktoś wyrzucił to do lasu i to leży.

p. Andrzejewski – obca osoba chyba nie przyjechała, tylko musiała wiedzieć.

p. Jankowski – ja zauważyłem lodówki jak wycinali drzewa, zadzwoniłem do leśniczego i on powiedział, że policja już się tym zajęła.

p. Przewodniczący – dawno temu, niektórzy może pamiętają, są tutaj osoby starsze, że było tak zwane stróżowanie na wsi. Po kolei przechodziło i mieszkaniec musiał całą noc dany odcinek drogi nadzorować. To byłoby skuteczne, wyłapalibyśmy wszystkich tych, którzy wyrzucają śmieci.

Murawski – jeszcze nie uzgodniliśmy nic odnośnie światła. W trzech miejscowościach pali się całą noc.

p. Wójt – więcej: Strzelce, Bociany, Sójki, Aleksandrów, Muchnice i Marianów.

p. Murawski – sześć miejscowości.

p. Grabowski – tam w okresie letnim są te włączniki zmierzchowe czy też są godzinne? Jak to jest?

p. Śniecikowski – to są satelitarne regulatory od wschodu do zachodu słońca – według kalendarza.

p. Murawski – dlaczego lampy palą się w sześciu miejscowościach całą noc?

p. Grabowski – mi się wydaje, że to powinno się palić w całej Gminie.

p. Murawski – było mówione że miało się wyłączać po godzinie 23ej , a po godzinie 5 rano miało się załączać do świtu.

p. Przewodniczący – w zależności od pory roku.

p. Murawski - tak było ustalane panie Leszku, o ile się nie mylę patrzyłem w stare dokumenty, osiem lat temu komisja Rewizyjna i Komisja Ładu i Porządku Publicznego. Osiem lat temu te godziny były ustalone w ten sposób, że można zmienić to dwa razy w roku nieodpłatnie, jeżeli byśmy chcieli zmienić trzeci raz trzeba będzie zapłacić. Takie są przepisy, i tak było wtedy ustalone, dlatego teraz mnie dziwi, że w sześciu miejscowościach lampy palą się całą dobę.

p. Śniecikowski – według tych wcześniejszych ustaleń w Strzelcach, przy 60tce miały się palić całą dobę lampy.

p. Karbowska – ale po co na wsiach się świecą?

p. Murawski – tam były dwa terminy do kiedy możemy zgłaszać. My wybraliśmy letni i zimowy.

p. Grabowski – pan Leszek tłumaczy, że się zmieniają automatycznie.

p. Lenartowska – ale my nie chcemy, żeby się paliły całą noc, tylko tak jak wszędzie.

p. Śniecikowski – o to chodzi, ponieważ na niektórych wsiach gdzieś było dużo kradzieży, więc gdzieś zapaliły się na całą noc na jakiś czas. Teraz to tak się pokręciło, że w jednych miejscowościach się świecą, w drugich się nie świecą. Chodzi o to, żeby to usystematyzować , bo ja to wszystko muszę zgłosić, żeby oni przyjechali i wyregulowali to wszystko.

p. Lenartowska – u mnie naprawiali oświetlenie ja zgłaszałam, u mnie lampy zrobili, ale stwierdzili, że na innej wsi nie mogą, bo musi Gmina zgłosić.

p. Jankowski – mam pytanie odnośnie planu zagospodarowania. Na pewno będę miał dziś telefony, bo ludzie mają klientów na działki? Jak mam im to wytłumaczyć?. Przykładowo sprzedaje działkę za 500 tys. zł - ile z tego Gmina bierze pieniędzy?.

p. Śniecikowski – powiem tak: działka kosztuje 1 tys. zł ktoś ma zamiar to sprzedać, sprzedaje. My bierzemy rzeczoznawcę, który wycenia różnicę między wartością przed uchwaleniem planu i po uchwaleniu planu i od tej różnicy 10% lub 20%.

p. Jankowski – a można tak cyferkami?.

p. Śniecikowski – ale każda działka będzie miała inna wartość.

p. Jankowski – wczoraj dzwoniła pani, która chce kupić działkę. Dużo osób jest zainteresowanych, będą dzwonić i wtedy mam ich do Gminy wysyłać? Ona wtedy powie, że radny był na sesji i nic nie wie.

p. Śniecikowski – Pan żąda odpowiedzi, której nie mogę udzielić, bo każda działka będzie miała inną wartość.

p. Grabowski – przed wejściem w życie planu zagospodarowania przestrzennego działka jest warta 1 tys. zł. Wchodzi plan, pan ją sprzedaje po wejściu planu za 1 tys. 500 zł - czyli pan płaci 10% od tego 500 zł.

p. Jankowski – rozumiem.

p. Nowak – 50 zł.

p. Jankowski – czy po podjęciu uchwały ludzie mają rozumieć, że już nie będzie odwołania?

p. Śniecikowski – jak zostanie opublikowane w dzienniku dopiero.

p. Jankowski – pytam, ponieważ dzwoni ktoś do mnie się pyta.

p. Śniecikowski - w ciągu 7 dni wysyłamy uchwały i wszystkie materiały do Wojewody Wojewoda ma czas na rozpatrzenie, uchyla uchwałę lub daje do publikacji i po 14 dniach od publikacji wchodzi w życie. Czyli przy bardzo dobrych układach jeszcze miesiąc.

p. Śniecikowski – jak ustalamy to oświetlenie?

p. Karbowska – tak jak w pozostałych.

p. Śniecikowski – czyli przy 60tce zostaje w Strzelcach, w pozostałych wszędzie od zmierzchu do 11ej.

Ad.14. Zakończenie obrad.

Protokolant:

Monika Kujawa.

